

Sygn. akt IC 54/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Grażyna Ucińska

Protokolant: Dorota Malinowska

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2016 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa **D. C.**

przeciwko (...) **S.A. z/s w W.**

**o zapłatę kwoty 100.000 zł**

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z/s w W. na rzecz powódki D. C. kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.443 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt IC 54/16**

## UZASADNIENIE

Powódka D. C. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na jej rzecz kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę powstałą w związku ze śmiercią syna, a także kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.217 zł.

W uzasadnieniu powódka podała, że w dniu (...) roku w miejscowości(...) doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł P. C. (1) – syn powódki. Pojazd sprawcy zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Powódka wskazała, iż śmierć syna była dla niej ogromnym szokiem, była zdruzgotana i załamana, w wyniku czego znacznemu pogorszeniu uległ jej stan zdrowia. Powódka wskazywała, iż w początkowym okresie zrezygnowała z dodatkowych zajęć zawodowych, ostatecznie zaś rezygnując z pracy, przeszła na wcześniejszą emeryturę. Wskazywała, iż w związku traumą jaką przeżyła w związku ze śmiercią syna podjęła ona leczenie psychiatryczne, stwierdzono u niej nerwicę i zaburzenia adaptacyjne. Była również kilkakrotnie hospitalizowana ze względu na schorzenia somatyczne. Powódka wskazywała, iż w wyniku śmierci syna straciła ona sens życia i motywację do działania, obawia się o przyszłość.

Roszczenie o zapłatę kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia powódka zgłosiła stronie pozwanej 28 września 2015 roku. Decyzją z dnia 19 października 2015 roku strona pozwana uznała roszczenie powódki do kwoty 13.000 zł.

Strona pozwana (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania.

Uzasadniając stanowisko strona pozwana wskazała, iż na skutek zgłoszenia roszczenia przez powódkę w toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyznała powódce kwotę 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś żądanie objęte pozwem w zakresie zasądzenia dalszej kwoty 100.000 zł z tego tytułu strona pozwana uznała za rażąco wygórowane i nieusprawiedliwione przesłankami powołanej podstawy prawnej roszczenia. Pozwana nie negowała, iż śmierć syna spowodowała u powódki ból i cierpienie po stracie bliskiej osoby, jak również zerwanie więzi rodzinnych, naruszenie prawa do życia w pełnej rodzinie i związane z nim poczucie osamotnienia, jednakże wsparcie i wzajemna opieka rodziny cierpienia te w części rekompensuje. Strona pozwana wskazywała, iż nie bez znaczenia pozostaje czas, jaki upłynął od daty, w której nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (niemal 16 lat), albowiem jej krzywda w tym czasie uległa złagodzeniu.

Pozwany odnosząc się do żądania zasądzenia odsetek od zadośćuczynienia podnosił, iż ustalenie wysokości zadośćuczynienia następuje według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, co uzasadnia przyznanie odsetek od daty wyrokowania przez sąd pierwszej instancji.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

W dniu (...) roku na drodze nr (...) w (...) (...) doszło do wypadku drogowego, w trakcie którego kierujący samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) M. M. nie zachował szczególnej ostrożności, stracił panowanie nad kierowanym pojazdem i zderzył się z prawidłowo jadącym samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez S. C., na skutek czego kierujący samochodem osobowym marki O. (...) - M. M. i pasażer P. C. (1) oraz kierujący samochodem osobowym marki F. (...) S. C. i pasażerowie K. Z. i F. M. ponieśli śmierć na miejscu.

Dochodzenie w niniejszej sprawie prowadzone było przez Prokuraturę Rejonową w(...) i postanowieniem z dnia 30 listopada 2000 roku zostało umorzone wobec śmierci sprawcy.

### **dowód :**

- odpis postanowienia Prokuratury Rejonowej w(...) z dnia 30 listopada 2000 roku, sygn. akt Ds 876/00, k. 8,

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

### **Bezsporne**

Powódka była bardzo zżyta z synem, który urodził się z ciąży bliźniaczej. Zmarły nie sprawiał problemów wychowawczych, po ukończeniu szkoły średniej kontynuował edukację na studiach wyższych na kierunku geografia. Zmarły wraz z bratem bliźniakiem i rodzicami, w tym powódką, po ukończeniu studiów planował rozpoczęcie prowadzenia własnej działalności gospodarczej w postaci biura turystycznego. Relacje rodzinne powódki ze zmarłym w trakcie wspólnego zamieszkiwania były zażyłe, życzliwe, nacechowane rodzinnym ciepłem. W związku z podjęciem studiów we W. P. C. (1) wraz z bratem zamieszkiwali w wynajętym mieszkaniu we W.. W tym czasie pozostawali w stałym, praktycznie codziennym kontakcie telefonicznym z powódką. Weekendy spędzali wspólnie z rodzicami w domu rodzinnym lub biorąc udział w licznych wspólnych wycieczkach. W chwili śmierci P. C. (1) był na drugim roku studiów.

### **dowód :**

- zeznania świadka M. C., k. 63v. i e-protokół,
- zeznania świadka P. C. (2), k. 63v. i e-protokół,

- zeznania świadka A. D., k. 63v. i e-protokół,
- przesłuchanie powódki, k. 66 i e-protokół,

Do chwili wypadku powódka pracowała zawodowo jako (...). Prowadziła także weekendowe kursy językowe. Była bardzo aktywna zawodowo. Była osobą radosną, szczęśliwą, zaradną, energiczną i bardzo towarzyską. Posiadała wszechstronne zainteresowania zarówno sportowe, jak i muzyczne, interesowała się muzyką, filmem, literaturą, brała udział w licznych imprezach kulturalnych (opera, operetka, teatr).

**dowód :**

- zeznania świadka M. C., k. 63v. i e-protokół,
- zeznania świadka P. C. (2), k. 63v. i e-protokół,
- zeznania świadka A. D., k. 63v. i e-protokół,
- przesłuchanie powódki, k. 66 i e-protokół,

Wiadomość o śmierci syna była dla powódki ogromnym szokiem. Początkowo nie dopuszczała ona do siebie wiadomości o śmierci syna. Nie potrafiła pogodzić się ze stratą. W pierwszym roku po wypadku powódka starała się kontynuować obowiązki zawodowe, poświęcając się pracy, by stłumić ból, żal i odczucie pustki po stracie syna. W tym czasie ujawniły się u powódki liczne problemy zdrowotne wynikające z osłabienia organizmu i powódka skorzystała z (...) urlopu (...). Powódka podjęła leczenie psychiatryczne, korzystała też stale ze wsparcia psychologicznego. Ujawniły się u niej problemy ze snem, niezbędne było wsparcie farmakologiczne.

**dowód :**

- zeznania świadka M. C., k. 63v. i e-protokół,
- zeznania świadka P. C. (2), k. 63v. i e-protokół,
- zeznania świadka A. D., k. 63v. i e-protokół,
- przesłuchanie powódki, k. 66 i e-protokół,

Od śmierci syna powódka ograniczyła swoje kontakty towarzyskie, zaprzestała aktywności fizycznej, początkowo ograniczyła, a następnie zarzuciła pracę zawodową przechodząc na wcześniejsze świadczenie emerytalne. Zarzuciła też plany związane z otwarciem biura turystycznego. Straciła energię życiową, stała się apatyczna, zamknięta w sobie, nieobecna duchowo. Powódka nie uczestniczy w spotkaniach rodzinnych albowiem nie potrafi cieszyć się z kontaktu z innymi członkami rodziny, ich dziećmi, rodzinami. Odczuwa ból i pustkę po stracie syna. Dodatkowo osoba drugiego syna – brata bliźniaka zmarłego wzmacnia poczucie straty. Powódka wraz z rodziną wyjeżdża w okresie świątecznym poza miejsce zamieszkania. Nadal kilka razy w tygodniu odwiedza grób syna. W mieszkaniu stron nadal pozostały rzeczy osobiste zmarłego (odzież, obuwie).

Mimo upływu 16 lat od śmierci syna powódka nadal nie pogodziła się z jego stratą.

**dowód :**

- zeznania świadka M. C., k. 63v. i e-protokół,
- zeznania świadka P. C. (2), k. 63v. i e-protokół,
- zeznania świadka A. D., k. 63v. i e-protokół,

- przesłuchanie powódki, k. 66 i e-protokół,

Pismem z dnia 28 września 2015 roku powódka zgłosiła swoje roszczenie względem strony pozwanej o zapłatę kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z naruszeniem jej dóbr osobistych po śmierci syna.

W odpowiedzi na powyższe strona pozwana przyznała powódce kwotę 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

### **dowód :**

- zgłoszenie szkody z dnia 28 września 2015r., k. 9 – 11,
- pismo strony pozwanej z dnia 19 października 2015r., k. 12 – 13,

### **Sąd zważył, co następuje :**

Zdaniem Sądu powództwo jest zasadne jedynie częściowo.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, wiarygodności których strony nie kwestionowały.

W ustaleniach tych Sąd oparł się również na zeznaniach świadków M. C., P. C. (2) i A. D. oraz przesłuchaniu powódki albowiem na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. pominął dowód z przesłuchania w charakterze strony strony pozwanej. Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, jak również przesłuchanie powódki wskazują na jej trudną sytuację życiową, związaną ze skutkami wypadku. Zeznania te, w kontekście całego materiału dowodowego zebranego w sprawie, Sąd uznał za wiarygodne w zakresie istnienia więzi powódki z synem i jej intensywności, relacji łączących powódkę ze zmarłym i jej stanu emocjonalnego i stanu zdrowia po śmierci syna. Zeznaniami tym w ocenie Sądu należało przypisać walor wiarygodności albowiem korespondują one ze sobą, są spójne i spontaniczne. Podkreślenia nadto wymaga, że świadkowie ci pozostawali w bliskich relacjach z powódką, towarzyszyli jej w okresie żałoby tuż po śmierci syna i byli bezpośrednimi obserwatorami jej reakcji na to wydarzenie.

Mając na uwadze treść przepisu art. 217 §2 k.p.c. Sąd oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu psychologii albowiem stanął na stanowisku, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do tego, by stanowić podstawę wyrokowania. Zauważyć należy, iż powódka wywodziła, że dowód z opinii biegłego psychologa miałby dowieść, iż śmierć jej syna wywołała u niej rozstrój zdrowia i spowodowała konieczność korzystania z pomocy specjalistycznej. W ocenie Sądu, w kontekście przesłanek określonych w przepisach, które powódka uczyniła podstawą prawną swych żądań, dowód z opinii biegłego jest zbędny, skoro wystąpienie krzywdy nie jest związane ze szkodą w kategoriach medycznych (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 czerwca 2013r., sygn. IACa 539/13). Wpływu przedmiotowego zdarzenia na stan emocjonalny powódki nie negowała również strona pozwana, a z uwagi na okoliczności sprawy, niewątpliwym jest przecież, choćby nawet w świetle doświadczenia życiowego, że śmierć syna znacznie zachwiała dotychczasową egzystencją życiową powódki.

Biorąc pod uwagę powyższą argumentację, zdaniem Sądu przeprowadzenie wnioskowanego dowodu skutkowałoby niezasadnym w okolicznościach sprawy przewlekaniem postępowania i jednocześnie generowało zbędne koszty.

Powódka D. C. domagała się od strony pozwanej zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego wskutek śmierci syna P. C. (1), która nastąpiła wskutek obrażeń doznanych w wypadku z dnia (...), wskazując na przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. jako podstawę prawną żądania.

Strona pozwana co do zasady uznała swą odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 17 września 2000 roku, kwestionując w procesie jedynie wysokość żądanej przez powódkę kwoty tytułem zadośćuczynienia, uznając iż roszczenie to jest znacznie wygórowane.

Przechodząc do merytorycznego rozpoznania sprawy wskazać należy, że w myśl zaś przepisu art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Na zasadach ogólnych odpowiedzialność ponoszą również kierujący mechanicznymi środkami komunikacji, nie będący ich posiadaczami samoistnymi bądź zależnymi. Na mocy przepisów dotyczących ubezpieczeń majątkowych odpowiedzialność ta spada w istocie na ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku albowiem w myśl przepisu art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 392 ze zm.) ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Podkreślenia jednakże wymaga, iż zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Słusznie podstawy prawnej swego roszczenia powódka upatruje w treści art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Zadośćuczynienie to ma bowiem rekompensować krzywdy doznane w dniu (...) roku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, iż co do zasady najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę także wówczas, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (tak SN w uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Biul. SN 2010/10/11).

Ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Do katalogu dóbr osobistych należy zaliczyć również więzi rodzinne. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.), zaś więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi zatem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., co oznacza, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia jest taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c. (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 268). Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Tym samym zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest zatem prawo do życia w rodzinie. Powódka powyższą przesłankę spełnia jako matka zmarłego P. C. (1) bezsprzecznie należy do kręgu wskazanych wyżej osób.

Podobnie za ziszczony uznać należy kolejny warunek przyznania zadośćuczynienia, tj. doznanie przez powódkę szkody niemajątkowej (krzywdy). Istotę szkody niemajątkowej wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka" (tak Z. R., Zadośćuczynienie pieniężne..., s. 166). Zadośćuczynienie ma za zadanie wyrównać krzywdę w postaci naruszenia prawa do życia w rodzinie, jak też ból, cierpienie i poczucie osamotnienia spowodowane utratą najbliższej osoby (wyrok SA w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973). Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Inaczej mówiąc krzywda to szkoda niemajątkowa, która objawia się przede wszystkim w dotkliwych ujemnych przeżyciach psychicznych, bólu, żalu, poczuciu straty, osamotnieniu, braku oparcia otrzymywanego dotychczas od bliskiej osoby.

Fakt doznania przez powódkę krzywdy jest bezsporny, strona pozwana nigdy okoliczności tej nie kwestionowała.

Wobec stwierdzenia, iż powódka należy do kręgu uprawnionych do żądania kompensaty (zadośćuczynienia), jak też, że doznała krzywdy, w dalszej kolejności rzeczą Sądu było wyznaczenie właściwej, adekwatnej do rozmiaru tejże krzywdy kwoty.

Odnosnie wysokości należnego zadośćuczynienia wskazać należy, iż pewnych wskazówek co do kryteriów ustalania zadośćuczynienia z art. 448 k.c. dostarcza uzasadnienie nowelizacji kodeksu cywilnego. Wskazano w nim m.in., że skoro zadośćuczynienie istnieje w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c., to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, co w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki.

Kryteria, którymi winien kierować się sąd przy ustalaniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia muszą być obiektywne i sprawdzone (zob. wyrok SN z dnia 8.08.2007 r., I CSK 165/07, OSNC- ZD2008, nr 3, poz. 66; z dnia 10.03.2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175, Biul SN 2006/6/8, Wokanda 2006/7-8/23, OSP 2007/1/11).

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: dramatyzm doznań osoby bliskiej, wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.).

Sąd określił sumę należnego powódce zadośćuczynienia dodatkowo na kwotę 60.000 zł. W ocenie Sądu tak ustalona kwota stanowić będzie właściwą rekompensatę za cierpienia psychiczne, jakich doznała powódka w związku ze śmiercią syna. Jednocześnie wskazana wyżej suma jest, zdaniem Sądu, utrzymana w rozsądnych granicach, uwzględniających aktualne warunki oraz przeciętną stopę życiową społeczeństwa, w którym funkcjonuje powódka, spełnia funkcje kompensacyjne, jest społecznie uzasadniona i nie prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę wszystkie istotne okoliczności sprawy, a to : zakres cierpień powódki, ich intensywność i długotrwałość, jak również wpływ tragicznego zdarzenia, jakim była nagła i nieoczekiwana śmierć syna na dalsze życie powódki. Nie bez znaczenia, w ocenie Sądu, był również wiek zmarłego w chwili zgonu ((...) lata), jak i również okres jaki upłynął od dnia zdarzenia.

Jak wynika z zeznań samej powódki nagła, nieoczekiwana śmierć syna spowodowała wystąpienie u niej ostrej, niestandardowej reakcji na to zdarzenie : wstrząsu, bólu, przytłoczenia i smutku. Poczucie bólu i pustki po stracie syna powódka początkowo próbowała zagłuszyć koncentrując się na kontynuowaniu pracy zawodowej, w czym wspomagała się zażywając leki uspokajające i psychotropowe, korzystając z pomocy psychologicznej i leczenia psychiatrycznego. Wycieńczenie organizmu spowodowało jednak wystąpienie licznych chorób i powódka rok po zdarzeniu zmuszona była skorzystać z rocznego urlopu dla poratowania zdrowia. Próbowała ona powrócić do aktywności zawodowej, jednak mimo wsparcia farmakologicznego i kontynuowania pomocy specjalistycznej psychologicznej i psychiatrycznej, kłopoty zdrowotne spowodowały, iż powódka skorzystała z możliwości wcześniejszego przejścia na świadczenie emerytalne. Odczucie pustki i żalu było najbardziej odczuwalne przez okres pierwszych pięciu lat, kiedy to powódka uczęszczała do licznych specjalistów psychologów i psychiatrów próbując uzyskać fachową pomoc. W tym czasie ujawniły się także problemy ze snem, lęki. Powódka przez okres kilku lat zażywała psychotropowe środki uspokajające oraz nasenne. Śmierć syna spowodowała u powódki wystąpienie wewnętrznego dyskomfortu i utraty radości życia, zgorzknienia, drażliwości, wycofania społecznego, zawężenia aktywności życiowej i poczucia pustki egzystencjalnej. Nie pojawiły się u niej zaburzenia w życiu osobistym, społecznym i zawodowym, które by prowadziły do dezintegracji i wyłączenia z rzeczywistości.

Oceniając sytuację powódki, która rzutowała na kwotę przyznaną jej tytułem zadośćuczynienia, Sąd miał na względzie także i tę okoliczność, iż pozbawiona została ona znacznego wsparcia jakiego udzielał jej zmarły. Zmarły był jednym z

rodzeństwa bliźniaczego. Łączyła ją ze zmarłym szczególna więź, bowiem to jemu powódka zaszczepiła w dzieciństwie zafascynowanie muzyką, sztuką, razem uczestniczyli oni w wydarzeniach kulturalnych (opera, operetka, teatr).

Krzywdą powódki jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć jej syna nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym, zawinionym przez sprawcę. Ból powódki wzmagał nie tylko fakt, iż wobec powyższego nie mogła się do śmierci syna przygotować, ale również nie dane jej było pożegnać się z nim. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż w chwili śmierci zmarły miał (...) lata, a więc był człowiekiem młodym, wkraczającym w życie. Powódka miała prawo przypuszczać i oczekiwać pomocy ze strony syna w późniejszych latach życia, opieki i wsparcia psychicznego i materialnego. Śmierć syna spowodowała ogromny ból i cierpienie, złe samopoczucie, które rzutowało również na dalsze okresy w jej życiu. Do chwili obecnej bowiem, mimo upływu prawie 16 lat od zdarzenia, powódka nadal nie pogodziła się ze śmiercią syna, w dalszym ciągu odczuwa potrzebę przechowywania jego rzeczy osobistych, w mieszkaniu znajduje się też miejsce pamięci zmarłego, gdzie obok jego zdjęcia stoi zapalona świeczka. Zdarza się, że powódka odwiedza też miejsce wypadku, gdzie zostawia kwiaty i pali znicze. Okoliczności te potwierdzili świadkowie : P. C. (2), M. C. i A. D..

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane wyżej względy, zasądzona na rzecz powódki dodatkowa kwota 60.000 złotych jest w opinii Sądu adekwatna do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy. Utrzymana jest również w rozsądnych granicach i odpowiada aktualnym stosunkom majątkowym i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

Przyjmując termin wymagalności odsetek – 30 dni od daty zgłoszenia szkody odsetki ustawowe zasądzono od dnia 29 października 2015 roku, skoro pismo procesowe powódki zawierające żądanie zapłaty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią syna datowane jest na 28 września 2015 roku. Przyjmując miesięczny termin likwidacji szkody – datę wymagalności roszczenia należało ustalić na dzień 29 października 2015 roku.

Powództwo w pozostałym zakresie jako wygórowane podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto o przepisy art. 100 k.p.c. oraz § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U 2015r., poz. 1804).

Powódka wygrała proces w 60%, a poniesione przez nią koszty procesu stanowią 12.200 zł (5.000 zł opłata sądowa od pozwu, 7.217 zł koszty zastępstwa procesowego). Przy uwzględnieniu wysokości wygranej koszty te wyniosły 7.330,20 zł. Koszty procesu strony pozwanej stanowią kwotę 7.217 zł (koszty zastępstwa procesowego), co przy wygranej w 40% wynosi 2.886,80 zł. Przy wzajemnej kompensacie tychże kosztów należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.443 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.